

Warszawa, 3.01.2023

Prof. dr hab. Marcin Zajenkowski
Wydział Psychologii
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej Klaudii Ponikiewskiej p.t. „Metawymiary organizujące strukturę temperamentu człowieka- analiza relacji pomiędzy konstruktami z wybranych teorii temperamentu”

W pracy doktorskiej, p. Klaudia Ponikiewska podjęła próbę wyodrębnienia najbardziej podstawowych wymiarów temperamentu na podstawie istniejących koncepcji teoretycznych i narzędzi empirycznych. Jest to zagadnienie fundamentalne dla psychologii różnic indywidualnych. Na przestrzeni ponad stu ostatnich lat powstało bowiem wiele prób opisu temperamentu człowieka. Istniejące teorie temperamentu postulują odmienną liczbę podstawowych cech temperamentalnych a wyróżniane konstrukty oznaczają różnymi nazwami. Intuicyjnie wydaje się jednak, że różne koncepcje mają wiele wspólnych punktów. Przypuszczenie to wsparte jest również danymi empirycznymi wskazującymi na korelacje skal temperamentu z różnych ujęć. Jednakże, jak do tej pory nie podejmowano tak szerokiej próby integracji koncepcji temperamentu jak zostało to zrobione w rozprawie mgr Ponikiewskiej.

Praca doktorska mgr Ponikiewskiej stanowi monografię, na którą składa się osiem rozdziałów. Pierwszych pięć rozdziałów to przegląd koncepcji temperamentu i analiza treściowa różnych konstruktów temperamentalnych. Część teoretyczna kończy się rozdziałem

prezentującym badania własne i hipotezy. Część empiryczna składa się z jednego badania ($N = 412$), w którym użyto aż 14 skal obejmujących zarówno cechy temperamentu, jak i narzędzia do pomiaru kołowego modelu osobowości. Dalej, przedstawiono rozbudowane analizy korelacyjne, hierarchiczne analizy czynnikowe i analizy kołowe. Rozprawę kończy dyskusja, wskazanie ograniczeń i dalszych kierunków.

Wstęp teoretyczny uważam za najlepszy element pracy. Doktorantka wykazuje w nim sporą erudycję oraz pogłębione rozumienie koncepcji temperamentu. Najpierw otrzymujemy informacje o wszystkich najważniejszych współczesnych teoriach temperamentu. Omówione zostały zatem teorie Pawłowa, Eysencka, Graya, Cloningera, Zuckermana, Strelaua, Thomasa i Chess, Bussa i Plomina, oraz Rothbart i Derryberry'ego. Przegląd jest naprawdę szeroki i gdyby go uszczegółowić mógłby zapewne stanowić odrębną monografię. Co ciekawe, wstęp teoretyczny nie kończy się na samym przeglądzie literatury. Doktorantka próbuje bowiem przeanalizować teoretyczne podobieństwa cech temperamentu wywodzących się z różnych teorii. W tym celu analizuje potencjalne wiązki treściowe, w które mogłyby zostać pogrupowane cechy temperamentalne wyróżniane w wyżej wymienionych teoriach. To prowadzi ją do wyłonienia siedmiu wiązek cech, które nazwała: Wrażliwość emocjonalna, Wrogość/Eksternalizacja, Potrzeba stymulacji/Energiczność, Aktywność społeczna/Pozytywny Afekt, Wytrzymałość/Odporność, Hamowanie Rytmiczność, Wrażliwość poznawcza. Ten katalog cech będzie Doktorantce przydatny w dalszej części pracy, w której będzie go sprawdzała empirycznie.

Pomimo tego, że wstęp teoretyczny uważam za bardzo dobrze napisany, pogłębiony i dojrzały, to mam co do niego kilka uwag. Po pierwsze, niestety nie znalazłem nigdzie opisu tego jak Doktorantka analizowała teoretycznie treść cech łącząc je w wiązki. Brak opisu tej procedury wydaje mi się pewnym przeoczeniem. Po drugie, w ostatnim rozdziale części teoretycznej, p.t. „Problem badań własnych”, zabrakło mi opisu tego, czego można się

spodziewać w części empirycznej. Jak Autorka ma zamiar zweryfikować hipotezy, jaki rodzaj badań (i ile) zaplanowała. Wreszcie, pewien problem widzę w łączeniu cech temperamentu z kołowym modelem osobowości (CPM), jednakże ten wątek omówię szerzej w uwagach krytycznych zamieszczonych poniżej.

Druga część rozprawy przyniosła wiele ważnych ustaleń empirycznych. Sprawność analiz statystycznych oraz rozumienie i interpretacja wyników prezentowane przez Doktorantkę są na najwyższym poziomie. Jednakże, samo badanie empiryczne wydaje mi się raczej skromne, zwłaszcza w porównaniu do znakomitego wstępu. Sprowadza się ono do jednej grupy osób badanych, umiarkowanie dużej ($N > 400$; choć w przypadku jednego kwestionariusza próba była mniejsza), która wypełniła szereg kwestionariuszy temperamentu oraz CPM. Sam opis próby jest również skromny, zabrakło nieco więcej informacji o osobach badanych (np. wykształceniu i innych zmiennych demograficznych), procedurze itp. Szkoda również, że Doktorantka nie podjęła kolejnego badania, w którym mogłaby np. przetestować trafność wyróżnionych metacech temperamentu, sprawdzając ich związki z niezależnymi kryteriami. To z pewnością wzmocniłoby zawarte w pracy konkluzje.

W dalszej części rozprawy Doktorantka przedstawia analizę i interpretację wyników, które uznaję za szczególnie doniosłe. Autorka zdecydowała się na trzy rodzaje analiz: korelacyjne, hierarchiczne analizy czynnikowe i analizy kołowe w odniesieniu do modelu CPM. Wszystkie analizy przedstawione są klarownie, widać biegłość Doktorantki w ich przeprowadzaniu, ale również dogłębne rozumienie wniosków z nich płynących i interpretacji psychologicznej. Wśród analiz znalazło się wiele interesujących rozstrzygnięć szczegółowych co do powiązań określonych cech z innymi, jednakże skupię się tutaj na ustaleniach bardziej ogólnych płynących z pracy. Za szczególnie ważne i cenne uważam analizy z drugiego poziomu, tj. hierarchiczne analizy czynnikowe. Pozwoliły one na ustalenie pewnej hierarchii cech temperamentu i wnioski co do istnienia metacech. Otóż, na najwyższym poziomie

hierarchii Doktorantce udało się uzyskać czynnik, który określiła jako General Factor of Temperament (na wzór General Factor of Personality). Na niższym poziomie natomiast otrzymała dwie metacechy- Emocjonalność/Neurotyczność oraz Ekstrawersja/Poszukiwanie wrażeń. Co ciekawe, pierwszy czynnik okazał się bardzo spójny wewnątrz i w dalszych analizach utrzymywał się jako jednorodny czynnik. Ten drugi z kolei, w toku analiz, został „pokawałkowany” na bardziej specyficzne czynniki. Bardzo ważną konkluzją jest fakt, że dalsze, coraz bardziej szczegółowe analizy czynnikowe, pokazały rozwiązania czynnikowe korespondujące z istniejącymi teoriami temperamentu, np. trzeci poziom analiz odpowiada teorii PEN Eysencka itp. Na tej podstawie Doktorantka wysuwa wniosek, że różne teorie temperamentu nie są ze sobą sprzeczne, natomiast można je uznać za komplementarne. Wynikałoby z tego, że różni autorzy skupiali się na różnych aspektach bardziej ogólnych cech (właściwie metacechy Ekstrawersji). Kolejny ważny wniosek Doktorantki dotyczy problemu nasycenia treściowego niektórych cech temperamentu. Jak zauważa p. Ponikiewska, im wyżej dana cecha znajduje się w hierarchii, tym bardziej formalne właściwości temperamentu opisuje. Oznaczać to może, że pewne koncepcje temperamentu skupiały się zbyt na treściowym a nie formalnym aspekcie zachowania. Formalny aspekt zachowania zaś jest uważany za definicyjną właściwość temperamentu. Ostatnia grupa analiz próbuje wpisać różne cechy temperamentu w kołowy model osobowości. Na tej podstawie Doktorantka chce dodatkowo zrozumieć istotę wyróżnionych w rozprawie wiązek teoretycznych cech temperamentu oraz metacech otrzymanych w analizie czynnikowej. Za najważniejsze konkluzje w tym miejscu pracy uważam te związane z umieszczeniem metacechy Emocjonalności w miejscu Gammy Minus (Dysharmonii) a więc przeciwnym biegunie GFP oraz Ekstrawersji/Poszukiwania wrażeń między Beta Plus (Plastyczność) a Delta Minus (Poszukiwanie wrażeń). Ogólny czynnik temperamentu lokował się natomiast w miejscu Bety

Plus, a więc Plastyczności. Te analizy mapują temperament w modelu CPM, co przynosi pewne interesujące rozważania teoretyczne.

Jako najbardziej problematyczny wątek uważam właśnie ten związany z wpisaniem temperamentu w CPM. Pomimo tego, że doceniam doniosłość modelu kołowego i jego wartość integrującą, to mam kilka uwag co do sposobu prezentacji i uzasadnienia jego wykorzystania w rozprawie. W części teoretycznej, przy wprowadzeniu koncepcji CPM, Doktorantka nie wglębia się pewien spór istniejący w literaturze na temat istoty cech wyższego rzędu, głównie GFP. Wydaje mi się, że CPM wcale nie rozwiązuje tego problemu (jak zostało zasugerowane w pracy), ale go w pewien sposób „obchodzi”. Myślę, że można by więcej miejsca poświęcić krytyce ogólnego czynnika. Po drugie, niestety uzasadnienie wpisania temperamentu w CPM wydaje mi się mało przekonujące. Cała sprawa dotyczy tego, co można by uznać za bardziej pierwotne. Skoro CPM bazuje na modelu Wielkiej Piątki a ta, jak zauważa sama Doktorantka, zawiera cechy mocno nasycone treściowo (np. sumienność), to jednak CPM będzie wtórny wobec temperamentu. Wydaje się, że taką procedurę można by zastosować na odwrót – gdyby istniał kołowy model temperamentu, można by w niego wpisać Wielką Piątkę. Argumenty za przyjętym rozwiązaniem przedstawione w rozprawie wydają mi się nietrafne. Na przykład, Doktorantka stwierdza, że pewne cechy zostały już zmapowane w CPM, więc jest to użyteczne narzędzie badawcze. Jednakże, przytacza tu cechy z niższego piętra hierarchii, mocno nasycone treściowo, takie jak np. narcyzm. Temperament, z definicji, jest bardziej podstawowy, biologiczny i formalny. Nie twierdzę, że to, co zrobiła Doktorantka nie ma wartości, wręcz przeciwnie, przedstawione analizy przynoszą interesujące wnioski. Jednakże traktowałbym je jako jedynie punkt wyjścia do dalszych, właściwych analiz. Właściwe analizy widziałbym bowiem w stworzeniu nowego modelu kołowego na podstawie tego, co Doktorantka zrobiła w rozprawie. Interesującym pytaniem

jest jak mógłby wyglądać taki model, czy główne osie wyznaczałyby Emocjonalność i Ekstrawersja? Szkoda, że nie podjęła takiej próby.

Moja ostatnia uwaga dotyczy przewidywań związanych z dalszymi badaniami. Zabrakło mi nieco poszerzenia tego wątku. Rozprawa nasuwa wiele interesujących pytań. Na przykład, jakie przewidywania można by postawić wobec metacech temperamentu? Jak może wyglądać ich trafność zbieżna i różnicowa? Jak mógłby wyglądać kołowy model temperamentu? Wreszcie, jak mogłyby wyglądać wyniki gdyby usunąć z analiz cechy najbardziej naładowane treściowo a zostawić te, które odnoszą się przede wszystkim do formalnych aspektów zachowania. Czy to rozwiązałoby problemy zauważone przez Doktorantkę?

Na koniec chciałbym podzielić się pewną refleksją związaną z tematyką podjętą w rozprawie. Śledząc ostatnie publikacje z zakresu psychologii różnic indywidualnych nasuwa mi się dość pesymistyczna myśl, że problematyka temperamentu jest coraz mniej interesująca dla badaczy i rzadziej podejmowana. Szkoda, ponieważ jest to fundamentalna część podmiotowej charakterystyki człowieka, która silnie wpływa na zachowanie. Być może powodem tego stanu rzeczy jest mnogość ujęć temperamentu. Jeżeli tak, to można ufać, że wysiłek podjęty przez p. Klaudię Ponikiewską w celu integracji cech temperamentu i wyłonienia podstawowych jego wymiarów będzie stanowił odpowiedź na ten problem. Przyszłe publikacje Doktorantki z tego zakresu mogłyby ożywić tematykę temperamentu, czego jej życzę.

Podsumowanie

Ogólnie, rozprawę doktorską p. Klaudii Ponikiewskiej oceniam bardzo pozytywnie. Pomimo pewnych uwag krytycznych, doceniam cały projekt, uważam, że przynosi on nową i ważną wiedzę z zakresu psychologii różnic indywidualnych. Uzyskane wyniki stanowią

ważny wkład w rozwój badań nad temperamentem. Doktorantka wykazuje zarówno dojrzałość teoretyczną, jak i rozwinięty warsztat metodologiczny i statystyczny. Doktorantka wykazuje zdolność myślenia w kontekście teorii psychologicznych i rozumienia zależności między konstruktami teoretycznymi. Materiał zgromadzony w rozprawie może stanowić podłoże dla znaczących publikacji. Wnioskuje zatem by dopuścić mgr Klaudię Ponikiewską do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Marcin Zajenkowski